

## OKTAWA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO – 29 MARCA 2016 - WTOREK

**I czytanie:** Dz 2, 36-41

W dniu Pięćdziesiątnicy Piotr mówił do Żydów: „Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”. Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca i zapytali Piotra i pozostałych apostołów: „Cóż mamy czynić, bracia?” Powiedział do nich Piotr: „Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła Pan Bóg nasz”. W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: „Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia”. Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

**Psalm:** Ps 32 (33), 4-5.18-19.20.22

REFREN: Pełna jest ziemia łaskawości Pana.

Słowo Pana jest prawe,  
a każde Jego dzieło godne zaufania.  
On miłuje prawo i sprawiedliwość,  
ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,  
na tych, którzy czekają na Jego łaskę,  
aby ocalił ich życie od śmierci  
i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana,  
On jest naszą pomocą i tarczą.  
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska  
według nadziei, którą pokładamy w Tobie.

**Ewangelia:** J 20, 11-18

Maria Magdalena stała przed grobem płacząc. A kiedy tak płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli siedzących, jednego przy głowie, a drugiego przy nogach, w miejscu, gdzie leżało ciało Jezusa. I rzekli do niej: „Niewiasto, czemu płaczesz?” Odpowiedziała im: „Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono”. Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: „Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?” Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: „Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę”. Jezus rzekł do niej: „Mario!” A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: „Rabbuni”, to znaczy: Nauczycielu. Rzekł do niej Jezus: „Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: «Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego»”. Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: „Widziałam Pana i to mi powiedział”.

**Słowo dnia:**

*„Widziałam Pana i to mi powiedział” (J 20, 11-18)*

**Medytacja: Maria Magdalena, świadek miłosierdzia**

Na Marię Magdalenę można patrzeć jako na świadka Bożego miłosierdzia (...) Wszechmocny Bóg daje rolę każdemu z nas. Ofiarowuje nam Swe miłosierdzie. Poczujmy więc odrazę do złych uczynków, nawet tych, które sami popełniliśmy. Wszechmocny Bóg chętnie zapomina o tym, czemu byliśmy winni – gotów jest policzyć naszą pokutę za niewinność. Jeśli splugawiliśmy się po przyjęciu wody odkupienia [chrztu], odródmy się

przez łzy. Nasz Wybawiciel w twoim płaczu pocieszy cię pewnego dnia nieustającą radością, Ten, który będąc Bogiem, żyje i króluje z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

*Św. Grzegorz Wielki (papież z VI w.),  
Komentarze na temat ukazania się Zmartwychwstałego Pana przy grobie (J 20, 11-18)*

---

Nowenna do Bożego Miłosierdzia

**Dzień piąty:**

**„Dziś sprowadź mi dusze heretyków i odszczepieńców, i zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego; w gorzkiej męce rozdierali Mi ciało i serce, to jest Kościół Mój. Kiedy wracają do jedności z Kościołem, goją się rany Moje; tym sposobem ulżą Mi w męce.”**

Jezu najmiłosierniejszy, który jesteś dobrocią samą, Ty nie odmawiasz światła proszącym Ciebie, przyjm do mieszkania najlitościwszego Serca Swego dusze heretyków i dusze odszczepieńców, pociągnij ich swym światłem do jedności z Kościołem, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najlitościwszego Serca Swego, ale spraw, aby i oni uwielbili hojność miłosierdzia Twego.

I dla tych, co podarli szatę Twej jedności,  
Płynię z serca Twego zdroj litości.  
Wszeczmoc miłosierdzia Twego, o Boże,  
I te dusze z błędu wyprowadzić może.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze heretyków i odszczepieńców, którzy roztrwonili dobra Twoje i nadużyli łask Twoich, trwając uporczywie w swych błędach. Nie patrz na ich błędy, ale na miłość Syna swego i na gorzką mękę Jego, którą podjął dla nich, gdyż i oni są zamknięci w najlitościwszym Sercu Jezusa. Spraw, niech i oni wystawiają wielkie miłosierdzie Twoje na wieki wieków. Amen.